Nr. 6 Królewska Huta, czerwiec 1929 Rok 8.



ODZIEŻ

Pierwsze Ilustrowane Pismo Zawodowe poświęcone krawiectwu w Polsce
z dodatkiem sezonowym żurnali mód.
Organ Związku Pracodawców krawieckich na Polskę Zachodnią.

Przedpłata roczna

W Kraju	12 zł.
W Ameryce	3 dol.
Nr. pojedyńczy	1 zł.
Z kompl. żurnali	18 zł półr.

Redakcja i Administracja: Królewska Huta, ulica Wolności 76
Wydawca: Wojciech Samarzewski, Król. Huta.
Konto-czek. P. K. O. 300 979 Katowice.

Krawiectwo w gospodarce światowej.

(Statystyka.)

Na 71 Państw kulturalnych ziemi liczono w dniu 1. stycznia 1929 blisko 900 tysięcy samodzielnych zakładów krawieckich.

Według tej statystyki stoi krawiectwo z pośród rzemiosł na 5-tem miejscu. Największa liczba samodzielnych krawców przypada na Europę to jest 40 proc. Najmniej samodzielnych krawców stosunkowo co do ludności liczy Północna Ameryka, gdzie przemysł konfekcyjny jest najwięcej rozszerzony, i z tego powodu krawiectwo upada.

Za to w Chinach, Japonji się rozszerza. W Indjach i Japonji nawet do 180 proc. przybyło samodzielnych krawców. W Japonji to dzięki rządowi który wydał ustawę, by byt rzemieślnikom chcącym się osiedlić ułatwiano to znaczy, by nie brano od młodych rzemieślników podatków a przez liczne subwencje rządowe pomagano się osiedlić.

W ciągu ostatnich lat od wyjścia tej ustawy dópomożono do osiedlenia się w samem tylko krawiectwie 4595 krawcom, dlatego tam krawiectwo się rozszerza. To samo można zauważyć i w Australji!. W mieście Bisborme dziś jest 312 samodzielnych krawców a w roku 1910 było ich tylko 54. W Malborne dziś 203, a w r. 1910 tylko 18 krawców. Te liczby mówią same za siebie, gdzie rzemiosło krawieckie się rozszerza przy pomocy rządu.

Dziś pracuje w krawiectwie miarowem w całym świecie 2 miljony 120 tysięcy krawców. Według statystyki z roku 1910, to okazuje się że nie upada, lecz wzrasta.

Według Państw to pracuje w krawiectwie: w Anglji 17 proc., do liczby wszystkich rzemieślników, w Niemczech 14 proc., w Francji 12 i pół proc., w Szwecji 7 proc., w Polsce 4 i pół proc. (To znaczy że w Polsce innym zawodom lepiej się powodzi).

Najgorzej stoi miarowe krawiectwo nie mówiąc o Rosji, w Ameryce Północnej, Austrji i Polsce, w których to krajach trudno wędrownemu krawcowi znaleść pracę. Za to zaleca się wędrownych krawców i tych, którzy się chcą udać zagranicę skierować do kraji gdzie krawiectwo się rozszerza i jest ich zapotrzebowanie, temi państwami są Indje, Japonja, Chiny, Południowa Ameryka, gdzie krawiectwo w ostatnich 2 latach podniosło się od 20 do 45 proc. W Europie podniosło się krawiectwo do 20 proc., w krajach Rumunji, Bulgarji i Jugosławji, w których także jest przyszłość do krawiectwa miarowego: Rumunja sprowadzała dawniej 60 proc. ubrań z zagranicy i to konfekcji, a dziś ten eksport zmniejszył się o połowę, bo ludność majętna ubiera się więcej u krawców. To samo można powiedzieć o Bulgarji, Jugosłowacji i Grecji czyli o państwach które przez wojnę zbogatniały. Dlatego podajemy ten artykuł, by i nasi krawcy którzy wyjeżdżają zagranicę lub są zmuszeni wyjechać wiedzieli, gdzie się udać i gdzie ich czeka lepsza przyszłość, u nie wędrowali tam, gdzie już jest przepełnienie.

Pilibert.

Dlaczego brak na P. W. Kr. krawiectwa miarowego z Poznania?

Będąc na wystawie w Poznaniu, która nas swym ogromem zadziwia i poucza bardzo wiele, lecz jako krawca interesują nas roboty krawieckie, których stosunkowo jest nie wiele wobec szewców a Poznańscy krawcy wcale nie wystawiają. Co ma znaczyć ta abstynencja? pytałem się przedstawicieli Cechu, a ci mi oświadczyli że tak są różnemi podatkami duszeni nawet od mieszkań czyli zajętych ubikacji, ten w innych stronach nieznany podatek, a jakby wystawiali toby im jeszcze większy podatek nałożyli i to jest główną przyczyną ich abstynencji, czy słuszny powód to niech na to odpowiedzą Szan. Czytelnicy. Konfekcja jak zwykle jest bogato zastąpiona, czy ta nie płaci podatku? ale umie lepiej liczyć od krawców. Więc ta obawa o większe podatki żabija wszelką inicjatywę i postęp w rzemiośle krawieckim, a jak tak dalej pójdzie to rząd a raczej kasy skarbowe będą przyczyną upadku krawiectwa miarowego.

Pomimo tej obawy to z drugiej strony Wystawa nie ma nic wspólnego z podatkiem, tylko większe koszta reklama i stoisko, które się zalicza do kosztów handlowych i te od zysku prawnie odlicza, jak to robią inne firmy, przedsiębiorstwa i fabryki, które w tak ogromnej liczbie wystawiają, a przecież ci też płacą podatki. Namacalne korzyści z Wystawy okażą się dopiero po roku. Więc jest szkodą i ujmą dla krawców miarowych w Poznaniu i ta wstrzemięźliwość na ogół nie dobrze świadczy o ich ruchliwości i przedsiębiorności w zawodzie. Przecież na miejscu to i koszta są mniejsze niż tych kolegów z dalsza, którzy na 3 podróże już więcej zapłacą, aniżeli miejsce i wystrój stoiska na Wystawie.

Powszechna Wystawa Krajowa a krawiectwo.

Mimo, że krawiectwo weźmie niewielki udział w pokazie swoich eksponatów, a to z rozmaitych przyczyn, słusznych lub nie — w każdym razie na wystawie krawcy będą reprezentowani. Jeżeli jednak krawcy nie dopisali, jako wystawcy, to niech przynajmniej dopiszą jako zwiedzający. Nie jest to jedyny może cel, ażeby jaknajwięcej było zwiedzających, ale cel właściwy to ten, ażeby krawcy zobaczyli sobie pracę wystawców i niejednego się może douczyli. Wiadomo, że człowiek uczy się przez całe życie.

Wobec zupełnego odcięcia naszego biednego rzemiosła od reszty świata, przez wysokie opłaty paszportowe i inne trudności graniczne, musimy się kontentować tem co mamy. To też nietylko mistrzowie, ale przeważnie czeladź i terminatorzy powinni zwiedzać wystawę. W tym celu należy urządzać wspólne zorganizowane wycieczki, które otrzymać będą mogły liczne ulgi. Nie bądźmy zarozumiali, nie sądźmy, że już wszystko umiemy, raczej uczmy się sami, jak również uczmy i powierzoną nam młodzież, ażeby krawiectwo rodzime postawić na należytej wyżynie. Tego wymaga od nas nasz honor rzemieślniczy i kraj — który powinien mieć jaknajwięcej dobrych i tęgich obywateli rzem.

W sprawie wycieczki krawców i krawczyń do Poznania.

Komunikujemy niniejszem, że wycieczka krawców ze Śląska i okolicy wyjeżdża napewno w dniu 13. lipca wieczorem, pewna część już w południe. Kto się jeszcze nie zgłosił niech się natychmiast zgłosi zbiorowo przez Cech i nadeśle jednę część kosztów zaraz a reszta najpóźniej 4 dni przed odjazdem i to najlepiej wprost do **Agentury dla spraw Wycieczkowych przy Delegaturze P. W. K. w Katowicach, Stary Gmach Województwa pokój 2, telefon przez Centralę Wojewódzką 2214.**

Ruch wycieczkowy z Województwa Śląskiego i Zagłębia Dąbrowskiego będzie w czasie trwania Powszech nej Wystawy Krajowej regulowany i organizowany przez wspomnianą Delegaturę, która przyjmuje w czasokresie obecnym aż do ukończenia Wystawy od Związków, Towarzystw, Kół oraz Zarządów Przedsiębiorstw i Instytucyj Gospodarczych zgłoszenia do zbiorowych Wycieczek na P. W. K. Koszta wycieczki są płatne w 2 ewentualnie 3 ratach, ostateczna rata musi nastąpić 4 dni przed odjazdem. Każdy uczestnik otrzyma po całkowitej wpłacie kosztów kartę uczestnictwa z dołączonemi bonami. W razie niemożności wzięcia udziału w wyznaczonej wycieczce można kartę uczestnictwa odstąpić drugiej osobie. Zwrot wpłaconych zaliczek względnie przepisanie do innej wycieczki może być za zgodą delegatury uwzględnione.

Cennik

Agentury przy Delegaturze P. W. K. w Katowicach.
(Ceny rozumieją się z Katowic, dla Król. Huty i Tarnowskich Gór stosunkowo niższe).

Wycieczka 2-dniowa III. kl.

Przejazd do Poznania i z powrotem do Katowic	21.30 zł
Kwatera, śniadania, objady i kolacje w restauracjach, wstępy na Wystawę, przejazdy autobusami, przewodnik według programu wycieczkowego	24.50 zł
Koszta razem	45,80 zł

Powyższe bez aprowizacji 35,80 zł.

B. II. kl. 65,50 zł.

C. Wycieczka 3-dniowa III. kl.

Przejazd do Poznania i z powrotem do Katowic	21,30 zł
Kwatera, śniadania, obiady, kolacje w restautauracjach, wstępy na Wystawę, przejazdy autobusami, przewodnik, zwiedzenie miasta, Katedra, Fara, Muzeum Wielkopolskie, Muzeum Wojskowe, Ratusz, Ogród Zoologiczny jedyny w Polsce i t. p.	41,— zł
Razem	62,30 zł

Powyższe bez aprowizacji 47,80.

Wycieczka 4-dniowa bez aprowizacji 57 zł.

Przy zgłoszeniu trzeba zaraz podać ile dni i czy z aprowizacją czy bez.

Wycieczki tejże kategorji mogą ruszyć do Poznania podczas trwania Wystawy każdego dnia, o ile się zgłosi conajmniej 50 uczestników. Przy zgłoszeniach mniejszych nastąpi kompletowanie kilku mniejszych na zbiorową wycieczkę.

Które działy na PWK. mogą interesować krawców!

Chcąc zwiedzić wszystkie 112 Pawilonów czyli gmachów wybudowane kosztem blisko 100 miljonów, potrzeba 4 dni. Ponieważ nie wszyscy a może większość krawców nie może tak długo bawić w Poznaniu i na Wystawie jak i dla tych, którzy w wspólnej wycieczce krawieckiej nie będą mogli brać udziału lecz w innym czasie podajemy plan co zwiedzić należy i każdy krawiec powinien, bo to jest wszystko do nauki i korzyści. Osoby co już na wystawie były jeden dzień a tych rzeczy nie widziały to żałują. Bo to nie jest jarmark, to szkoła która uczy jaki przemysł, jakie rzemiosło, jaka gałęź zarobkowania ma w Polsce przyszłość, by na te działy zwrócić uwagę naszej młodzieży, naszym synom i córkom i już z tego względu opłaci się zwiedzić PWK. **Plan** zwiedzenia kolejno Pawilonów dla krawców podajemy według numerów. Nr. 1, 8, 11, 12, 13, 14, 15, **16, 17.** Przy tych 2 ostatnich najdłużej się zabawić. 18, 19, 24, 27, 28a, 32, 35, 36a, 39, 40, 41, 43, 44, 48 = Rzemiosło. 53, 57, 58, 60, 62, 65, 66, 80, 95, 100, 102, 103, 104 i 112.

Na Wystawie można widzieć niektóre maszyny w ruchu, jak fabrykację sztucznego jedwabiu z płynu z flaszeczek wytryskającego i przerób celulozy z domieszką bawełny na przędzę jedwabną istotnie amerykański rozwój tej ogromnej i nader ciekawej wytwórni. Dalej domek z jajek twardych, które daje roślina zwana orzechem kamiennym, z których fabrykuje się guziki steinusowe do obrań.

Dalej wytwórnia bawełny na przędzę i fastrygi, oraz fabrykacja materjału naraz w 4 kolorach.

Jednem słowem Wystawa daje nam obraz gdzie tkwi kapitał i co się opłaca fabrykować, i czego się uczyć potrzeba. Jeżeli Polacy z Ameryki w takiej masie zjeżdżają do Poznania tem więcej nas na miejscu w kraju powinna PWK. interesować.

S.

Objaśnienia do planu PWK.

TEREN „A“

1. Ciężki Przemysł.
2. Przemysł naftowy.
3. Węgierska Górka.
4. „Ursus“ i Stowarz. Mechan. Pol. z Ameryki.
5. Lilpop, Rau i Löwenstein.
6. L. O. P. P.
7. Haberbusch i Schiele.
8. Przemysł Metalowy.
9. Pawilon Biurowy (stoiska wydawnictw rzemieślniczych firmy „PAR“.
10. Wieża.
11. Miasto Lwów.
12. Elektrotechnika.
13. Sala Reprezentacyjna.
14. Przemysł Włókienniczy.
15. Przemysł Konfekcyjny i Skórzany.
16. Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu.
17. Zakłady „Solvay“.
18. Przemysł Chemiczny.
19. Przemysł Graf. i Papiern.
20. Biura Obsługi Publiczności.
21. Monopole Państwowe.
22. Adminisrracja PWK.

TEREN „B“

23. Ministerstwo Komunikacji.
24. Przemysł Lotniczy.
25. Przemysł Samochodowy.
26. Pałac Sztuki.
27. Pałac Rządowy.
28. Samorządy.
28a. Instytucje Kult.-Oświatowe.
29. Z. O. K. Z. (Związek Obrony Kresów Zachodnich).
30. Centralny Ośrodek Sanitarny.
31. Bank Polski.
32. Pałac Wychow. Fizycznego i Wystawa Przem. i Sztuki Ludowej.
33. Domek Wych. Fizyczneno.
34. Minist. Poczt. i Telegrafów.

TEREN „C“

35. Polonja Zagranicą.
35a. Polska Współczesna.
36. Centr. Restauracja PWK.
37. Palmiarnia i Szklarnia.
38. Bogusław Herse.
39. Prasa i Książka.
40. Przemysł Muzyczny.
41. Przemysł Szklany.
42. Uzdrowiska Polskie.
43. Pawilon Pracy Kobiet.

TEREN „D“

44. Handel i Izby Przemysłowo-Handlowe.
45. Handel i Ubezpieczenia.
46. Czerwony Krzyż.
47. Rzemiosło.
48. Bazary.

TEREN „E“

49. Administracja PWK.
50. Pawilon Związku Polskich Fabrykantów Portland-Cementu.
51. Przemysł Budowlany.
52. Ceramika Budowlana.
52a. Żurawno.
53. Polska Sztuka Ludowa — Jubilerzy i Złotnicy.
54. Przemysł Galanteryjny.
55. Przemysł Zabawkowy
56. Przemysł Chemiczny Techniczno-Farmaceutyczny.
57. Przemysł Meblarski i Ceramika Szlachetna.
58. Przemysł Spożywczy.
59. Gdańsk (Danzig).
60. Przemysł Browarniczy.
61. Czekolada Fuchs.
62. Mazowiecka Przetwórnia Owoców W. Bobkowski i Ska. z o. o Płock.
63. Wytwórnia Win Owocowych „Zakrzewiec“, Borów hr. Potockich, Rafinerja Spirytusn, Fabryka Wódek i Likierów, Dzików p. Tarnobrzeg.
64. Fabryka Biszkoptów i Pierników K. Mystkowski.
65. Fabryka Czekolady Goplana.
66. Przemysł Cukrowniczy
67. Pawilon f-my Kantorowicz.
68. „Wuka“ Wł. Kurczewski.
69. „Venetia“, Sp. Akcyjna.
70. Pawilon E. Wedel i Syn.
71. Pawilon Pijalnia.
72. Przemysły Ziemniaczane.
73. Maszyny Rolnicze.
74. Organizacje Rolnicze.
75. Produkcja Roślinna.
76. Doświadcz. Rolnicze.
77. Gospoda.
78. Hodowla Nasion K. Byszczyński i Synowie.
79. Meljoracje Rolne.
80. Państw. Instytut. Meteorol.
81. Łowiectwo.
82. Leśnictwo.
83. Przemysł Drzewny.
84. J. Ph. Glesinger.
85. Organizacje Ziemiańskie.
86. Ziemianki i Włościanki.
87. Nawozy Sztuczne.
88. Hodowla Gospod.: Kurniki.
89. Hodowla Gosp.: Chlewnia.
90. Hodowla Gosp.: Obora i Silos.
91. Hodowla Gosp.: Stajnia.
92. Mleczarstwo i Jajczarstwo.
93. Produkcja Zwierzęca.
94. Akwarjum Paw. Rybacki.
95. Hale Zwierzęce.
96. Hala Zjazdów.
97. Minist. Reform Rolnych.
98. Ministerstwo Rolnicze.
99. Oświata Rolnicza.
100. Jedwabnictwo.
101. „Spółdzielność“.
102. Ogrodnictwo.
103. Państwowy Bank Rolny.
104. Trybuna i Arena.
105. Restauracja i Dancing.
106. Browar Okocimski — Restauracja.
107. Pawilon Przemysłu Likierowego i Koniakoweno.
108. Paszteciarnia.

109.–112. } Wesołe Miasteczko.

Wojna z krótkiemi spodniczkami.

Z Genui donoszą że miasto zostało poruszone walką, jaką wypowiedziała młodzież kolumbowego miasta krótkim sukienkom, noszonym przez dziewczęta w dobie obecnej.

Młodzież włoska twierdzi, że dziewczęta noszące krótkie sukienki, nie mają wstydu, zatracają moralność i stają się złemi żonami.

Wojna ta wywołała już w mieście kilkanaście skandalów.

W tych dniach wysłano do Londynu list i w przesyłce pocztowej pończoszkę damską, na której kredą zaznaczono, do jakiego miejsca powinna sięgać sukienka. W liście tym młodzież genueńska zaprasza londyńczyków do wspólnej walki z krótkiemi spódniczkami.

Kalkulacja w krawiectwie.

(Ciąg dalszy.)

W zeszłym numerze wyliczyliśmy koszta handlowe na 1 godzinę pracy i na 1 ubranie, do czego były potrzebne zapiski z całego roku. Dziś chcę podać jak ma kalkulować krawiec, który tych zapisków nie ma, i taki co dopiero zaczyna na swoje. Dla lepszego zrozumienia podaję przykład cen za fason z przed wojny jak wówczas kalkulowano i tabelę zapotrzebowania materji na różne części ubrań, która dla rzetelnej kalkulacj ijest niezbędna.

Nie można bowiem za małe ubranie na które się do pół 'metra mniej spotrzebuje towaru i podszewek brać tą samą cenę, co za duże i na otyłego.

Cena za fason ubrania w roku 1913 (w markach niemieckich).

Ubranie marynarkowe średniej wielkości:

Praca czeladnika 46 godzin à 40 fen. = . . .	18,40
Za krój i przymiarkę 20 proc. od robocizny	3,68
Mk.	22,08
Do tego doliczano koszta handlowe 35 proc. = .	7,72
= Mk.	29,80
Własne koszta.	
Do tego doliczono na ryzyko i odpisy 10 proc .	2,98
Mk.	32,78
Podszewka i drobne przybory	7,50
razem Mk.	40,28

Do tego doliczono sukno według ilości i zysk; to była wzorowa i rzetelna kalkulacja.

To obliczenie równało się mniej więcej 80 fen. pracy mistrzowskiej czyli 100 proc. od tego co otrzymywał czeladnik musiał mieć mistrz. Z tego wynika ta nauka zwłaszcza dla początkujących, by zawsze iako samodzielny jeszcze raz tyle liczyli co otrzymuje czeladnik od ubrania w danej miejscowości, a wtenczas się i koszta handlowe z tej sumy pokryje i to też odpowiada i dzisiejszym stosunkom. Jeżeli się znajdzie ktoś ż pomiędzy Sz. Czytelników któryby nie wierzył i przeczył temu twierdzeniu, to proszę o dowody o ile będzie miał lepsze dowody kalkulacji, to umieścimy w Odzieży.

Młodym krawcom polecamy spisywać wszelkie wydatki, jeżeli nie można z całego roku to z miesiąca, a prędzej się przekona jakie miał lub może mieć wykłady i koszta za komorne, światło, opał. żurnale, pisma zawodowe, okólniki, ogłoszenia, patent, podatek przemysłowy, druki, telefon, ubezpieczenia, portorja, poprawki, amortyzacja, urządzenia i narzędzie, na które przeciętnie 10 proc. rocznie od ceny żakupu się liczy, by po 10 latach być w stanie sprawić nowe narzędzie.

Z czego sprawić nowe, jeżeli te 10 proc. nie doliczał czyli nie wkalkulował do ogólnych kosztów.

Gdy te wszystkie koszta zliczy i zliczy się ilość ubrań wykónanych w miesiącu, to z łatwością każdy się dowie jakie ma koszta na jednem ubraniu.

Dalej trzeba też wiedzieć do jakiej wysokości może mistrz krawiecki doliczać sobie zysk do kosztów własnych nieprzekraczając ustawy.

W zawodzie krawieckim można iść najwyżej do 60 proc. od ceny własnych kosztów, to jest materjał, robocizna i koszta handlowe. Wysokość doliczonego zarobku zależy też dużo od konjunktury.

Kiedy koszta handlowe mogą być niższe aniżeli te tutaj podane, wtedy gdy w jednej pracowni przy jednem świetle i opale więcej pracowników się zatrudnia do tego szybkich i takich co znają racyonalizacją czyli podział pracy na minuty. Ale u nas w Polsce takich pracowni jest mało, czeladnicy pracują zadługo nie znając planu podziału pracy za wiele czasu marnują (a ten taki drogi) i to właśnie jest przyczyną wysokich kosztów handlowych.

Dlatego tak drudno dziś samodzielnemu coś oszczędzić, a konkurencja która taniej pracuje i racjonalnie spycha takich samodzielnych co są nieżaradni w przepaść bez wyjścia. C. d. n.

Żyrardów, dnia 20. V. 29.

Rady praktyczne.

Co do zdjęcia miar powinniśmy badawczo patrzeć na figurę osoby, z której zdejmujemy miarę.

Mamy dużo odmian figur jak przegięta, pochyła, wklęśnięta z grubym ramieniem i t. p. Biodra mamy w 3 odmianach: a) figurę płaską w biodrach szeroką, b) figurę z krótkim stanem z przodu a długim z tyłu, c) figurę płaską z przodu a wydatną z tyłu.

Ponieważ teraz jest moda wolnych sukien i płaszczy, najłatwiej idą przymiarki, dodając do normalnej miary 3 cm przy krojeniu, w ramionach i w szyji.

Wtedy jeżeli palto lub suknia poddziera się z przodu, to przy mierzeniu wypuszczamy te 3 cm, zaś w boku w szwie należy podnieść na $1^1/_2$ cm przodu. Spotykam dużo ramion ciągnących się, wtedy najlepiej rozfastrygować na osobie szew, ułożyć prawidłowo, zafastrygować z powrotem, naznaczając kredą pachę. Jeżeli palto lub suknia zdziera się w plecach to wypuszczamy te zapasowe, dodane przedtem 3 cm w ramionach, zwężając jednocześnie bok plecowy do prawidłowego stanu.

Należy jeszcze podkroić z przodu w szyji na $1^1/_2$ cm, oraz także w pasze z przodu podkroić na $1^1/_2$ cm.

Przy grubych ramionach wypuszczać w pasze po $1^1/_2$ cm jak w plecach tak w przodzie. Spódniczki do pasa, dla tęższych osób zawsze będą z przodu w dole odstawać, wówczas podnosimy w bokach na $1^1/_2$ cm, i wtedy dają się wyrównywać, zaś dół cyrklujemy.

Wszelkie cyrklowanie najodpowiedniej dokonywać na osobie, zakłada się do połowy, składa się szew na szew, spina, pentelkuje i rozcina, poczem długość mamy prawidłowo równą o ile biodra są równe.

K. K. z Żyrardowa.

Tabelka wykazu,

ile potrzeba materji na różne części ubrań.

(Bardzo ważna dla przeprowadzenia rzetelnej kalkulacji).

Objętość górna / „ w pasie	Szerokość materji	84 / 80	88 / 84	92 / 88	96 / 92	100 / 100	104 / 108	108 / 102	112 / 116	116 / 122	120 / 128	124 / 132
Na marynarkę samą	72 / 75	1,45	1,45	1,50 / 1,45	1,50	1,60 / 1,50	1,60	1,70 / 1,60	1,70	1,85 / 1,70	1,85	1,95 / 1,85
„ kurtkę dwurzędną	70	1,45	1,55	1,65	1,70	1,75	1,75	1,85	1,85	1,95	1,95	2,10
„ żakiet (surdut jednorzędny)	72 / 75	— / —	1,55 / 1,45	1,55	1,65 / 1,35	1,65	1,75 / 1,65	1,75	1,85 / 1,75	1,85 / 1,85	1,85	1,90 / 1.85
„ tużurek	72 / 75	— / —	1,80 / 1,65	1,80	2,00 / 1,80	2,00	2,00	2,10 / 2,00	2,10	2,25 / 2,10	2,30 / 2,25	2,30
„ frak	72 / 75	— / —	1,40 / 1,25	1,40	1,40	1,40	1,55 / 1,40	1,55	1,55	1,70 / 1,55	1,70	1,70
„ marynarkę i kamizelkę	72	1,65	1,70 / 1,65	1,70 / 1,65	1,90 / 1,75	2,00 / 1,90	2,05 / 2.00	2,05	2,20 / 2,10	2,30 / 2,20	2,35 / 2,30	3,45 / 2,35
„ żakiet z kamizelką	72 / 75	— / —	1,75 / 1,65	1,85 / 1,75	1,85	2,00 / 1,90	2,10 / 2,00	2,15	2,20	2,30 / 2,20	2,30	2.40
„ frak z kamizelką	72 / 75	— / —	1,55	1,65 / 1,55	1,80 / 1,65	1,80	1,80	2,05 / 1,80	2,05	2,00	2,05	— / 2,10
„ całe ubranie marynarkowe	72 / 75	2,55 / 2,50	2,65 / 2,60	2,80 / 2,75	2,90 / 2,80	3,00 / 2,90	3,20 / 3,00	3,30 / 3,20	3,40 / 3,30	3,65 / 3,55	3,65 / 3,55	3,75 / 3,65
„ ubranie sportowe	72	2,60	2,80	3,00	3,00	3,25	3,25	3,40	3,40	—	—	—
„ ubranie żakietowe	75 / 72	— / —	2,85 / 2,65	3,00 / 2,85	3,00	3,10	3,30 / 3,20	3,30	3,45 / 3,30	3,60 / 3,45	3,70 / 3,60	3,80 / 3,70
„ ubranie salonowe tużurkowe	72 / 75	— / —	3,10 / 2,95	3,20 / 3,10	3,30 / 3,30	3,40 / 3,30	3,60 / 3,40	,70 / 3,60	3,80 / 3,70	3,80	4,05 / 3,80	4,10 / 4,05
„ ubranie frakowe	72 / 75	— / —	2,55	2,80 / 2,55	3,00 / 2,80	3,00	3,00	3,25 / 3.00	3,25	3,45 / 5,25	3,45	3,45
„ paletot sportowe, krótkie	72 / 75	1,80	1,90 / 1,80	1,90	1,90	2,15 / 1,90	2,15	2,25 / 2,15	2,25	2,40 / 2,25	2,40	— / 2,40
„ paletot latowe	72 / 75	1,80 / 1,70	1,90 / 1,80	2,00 / 1,90	2,00 / 1,90	2,15	2,25 / 2,15	2,40 / 2,25	2,40	2,40	2,40	2,50 / 2,40
„ paletot zimowe	75	1,90	2,00	2,10	2,20	2,30	2,90	2,50	2,60	2,70	2,80	2,80
„ płaszcz ulster bez podszewki	75	—	2,40	2,60	2,70	2,80	2,70	3,00	3,00	3,00	3,20	—
„ ulster sportowy z podszewką	75	—	—	2,50	2,50	2.50	2,60	2,60	2,60	—	—	—
„ paletot surdutową robotą	70	—	2,20	2,40	2,70	2,80	3,00	3,00	3,00	3,10	—	—
„ reweryndę zwykłą	70	—	—	3,00	3,20	3,50	3,60	3,70	3,80	4,00	4,00	4,10

Rządowy projekt ustawy o ubezpieczeniu społeczn.

W lutym rząd wniósł do Semu długo oczekiwany projekt ustawy o ubezpieczeniach. Projekt ten wprowadza nieistniejące dotąd na obszarze b. zaboru rosyjskiego i austrjackiego ubezpieczenia od starości i niezdolności do pracy lub śmierci.

Pozatem cały zakres ubezpieczeń robotniczych zostaje poddany gruntownej reformie.

Państwo zobowiązuje się dopłacać do każdej renty inwalidzkiej, starczej, wdowy i wdowca oraz renty sierocej pewną kwotę rocznie.

Robotnik, który swe zdrowie i siły sterał przy pracy, nie będzie, jak dotąd, ciężarem swojej rodziny, ani też nie będzie zmuszony wyciągać rękę do miłosierdzia publicznego, lecz społeczeństwo pośpieszy mu z pomocą, w zamian za wykonywaną na jego rzecz prace.

Projekt rządowy przewiduje utworzenie na miejsce dzisiejszych Kas Chorych — Kas Ubezpieczeń Społecznych (K. U, S.). Kasy te będą obejmować zawsze jeden lub kilka powiatów tak, by liczba ubezpieczonych nie była mniejszą niż 5 000. Kasy mniejsze, jako mającc duże koszta administracyjne i dające wskutek tego małowartościowe świadczenia, zostaną zlikwidowane. Minister Pracy i Opieki Społecznej władny jest czynić pewne wyjątki od tej zasady.

Kasy Ubezp. Społ. będą załatwiały wszystkie gałęzie ubezpieczeń, a więc: od chorób, nieszczęśliwych wypadków i chorób zawodowych, inwalidztwa i śmierci ubezpieczonego.

Robotnik i pracodawca będzie miał do czynienia jedynie z Kasą, a nie, jak dotąd, z Kasą Chorych, Zakładem Ubezpieczenia od wypadków, a w Poznańskiem ponadto z ubezpieczeniem od inwalidztwa.

Kasa Ubezpieczeń Społecznych, podobnie jak i dotychczasowe Kasy Chorych, pozostaną, instytucjami samorządowemi. Organami ich będą: rada, zarząd i komisja rewizyjna. Wszystkie pochodzą z wyboru. W radzie pracownicy mieć będą $^{2}/_{3}$ ogółu członków, pracodawcy $^{1}/_{3}$, w komisji rewizyjnej stosunek jest odwrotny.

Zarząd Kasy składa się od 6 do 18 członków, wybranych na lat 3 przez radę Kasy. Zarząd mianuie i zwalni dyrektora Kasy i naczelnego lekarza. Decyzja zapadła w tym względzie wymaga do swej ważności zatwierdzenia władzy nadzorczej.

Instytucją wyższego rzędu, powołaną do zarządzania gałęziami ubezpieczeń o długoletnych świadczeniach są Zakłady Ubezpieczeń Społecznych. Obejmować one będą z reguły po kilka województw. Organizacja ich podobna będzie do organizacji Kas Ubezp. Społ. z tą różnicą, że przewodniczącego zarządu i jego zastępcę oraz jedną czwartą członków zarządu mianować będzie Minister Pracy. Reszta członków pochodzić będzie z wyboru.

Powyższe ograniczenie samorządu było konieczne w celu zapewnienia dobrej gospodarki w instytucji, obracającej wielkiemi publicznemi kapitałami i mającej poważne zobowiązania wobec ubezpieczonych i rencistów.

Przewodniczący Zakładu Ubezpieczeń sprawuje zarazem i nadzór nad Kasami Ubezp. Społ.

Składki i ubezpieczenia.

Kasy Ubezpieczeń Społecznych pobierają za wszystkie rodzaje ubezpieczeń składkę w wysokości 12 %. Robotnik płaci 4 %, pracodawca 8 % zarobków. Na ubezpieczenie chorobowe przeznaczone jest 6 %, a więc $^{1}/_{2}$ % mniej niż dotąd. Drugą połowę składki, a więc 6 % Kasa przelewa do Zakładu Ubezpieczeń na pokrycie rent wypadków, inwalidzkich, wdowich i sierocych, na koszta leczenia poszkodowanych przez nieszczęśliwe wypadki oraz chorych na choroby zawodowe.

Świadczenia, jakie dawać będą w chorobie Kasy Ubezpieczeń Społecznych mniej więcej odpowiadają dotychczasowym świadczeniom Kas Chorych. W niektórych punktach świadczenia te uległy rozszerzeniu. Wprowadzono np. obowiązek Kas dostarczania sztucznego uzębienia ubezpieczonym. Chorzy, których choroba trwa dłużej niż 6 dni, winni otrzymać zasiłek, już od 1-go dnia choroby, nie jak dotąd od 3-go dnia itp.

Obciążono natomiast robotników niewielką częścią kosztów lekarstw (nie wiecej niż 10 %), a to w tem celu, by dać im wyobrażenie o kosztowności leczenia i by przeciwdziałać marnotrawieniu lekarstw.

Chałupnicy będą mogli korzystać ze świadczeń Kas już po 4 tygodniach ubezpieczenia, nie jak dotąd po 6.

Renty wypłacane w razie wypadku przy pracy wynosić będą przy 100 %-wej niezdolności nie $66^{2}/_{3}$ procent, jak dotąd, lecz 80 %. Szczególnie polepsza się stosunki w b. dzielnicy pruskiej, gdzie ponad zarobek roczny w wysokości 1 800 zł bierze się pod uwagę przy obliczaniu renty tylko $^{1}/_{3}$ zarobku.

Narówni z wypadkami przy pracy traktowane są choroby zawodowe. Niezdolni do pracy wskutek upadku sił, chorób itp. otrzymywać będą renty inwalidzkie, o ile zostanie dowiedzionem, że nie mogą własną pracą zarobić $^{1}/_{3}$ tego, co zarabia w danej miejscowości osoba zdrowa o podobnem uzdolnieniu i wykształceniu. Ponadto wymaganem jest, by ubiegający się o rentę był ubezpieczonym przez 156 tygodni składkowych w ciągu ostatnich lat 10.

Rentę starczą otrzymywać będzie ubezpieczony, o ile osiągnie 65 lat życia i przebędzie w ubezpieczeniu 526 tygodni składkowych. Wykazywanie niezdolności do zarobkowania nie jest wymagane.

W obydwu powyższych wypadkach renta składa się z kwoty stałej, wynoszącej dla wszystkich grup ubezpieczonych 20 zł i z kwoty zmiennej równej w pierwszych 10 latach ubezpieczenia 25 % zarobku, a po 30 latach ubezpieczenia wzrastającej do 45 %. O ile zatem inwalidztwo albo też osiągnięcie 65 lat życia nastąpi w 10-tym roku ubezpieczenia, ubezpieczony, za-

rabiający np. w ostatnim roku przeciętnie 200 zł miesięcznie, otrzymywać będzie miesięczną rentę złożoną: 1) z kwoty stałej 20 zł i 2) z kwoty zmiennej w wysokości 25 % zarobku, a więc 50 zł, razem 70 zł.

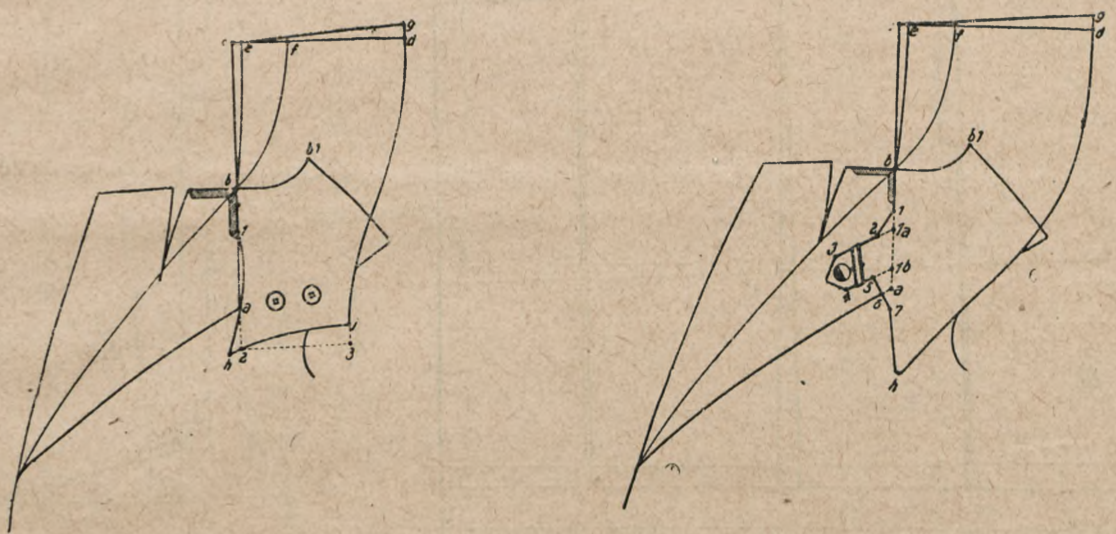
Ten sam ubezpieczony po 30 latach ubezpieczenia otrzymywałby: 20 zł więcej 90 zł = 110 zł.

Inwalidzi bezradni, nie mogący się obejść bez pomocy innych osób, otrzymywać będą dodatek do renty w wysokości połowy należnej renty.

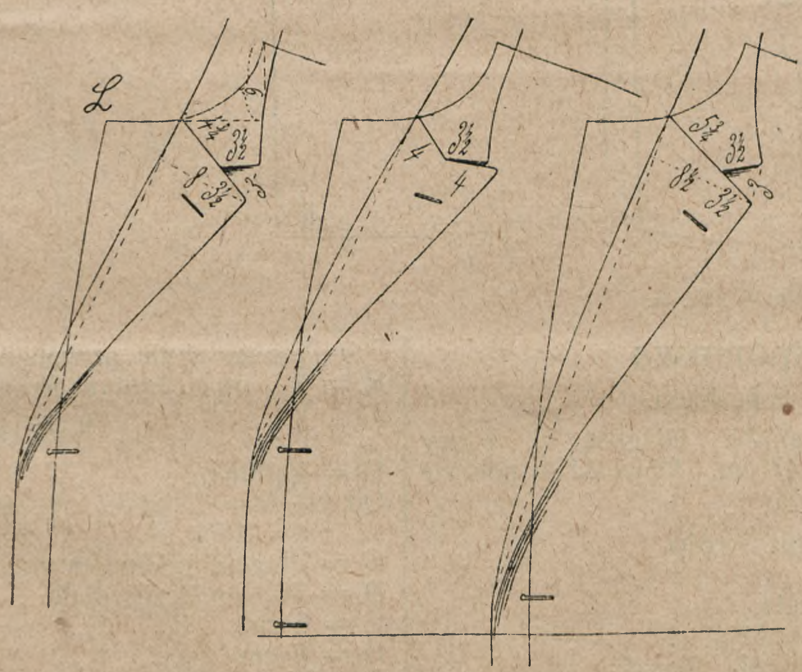
Inwalidzi, którzy utracili conajmnie $^2/_3$ zdolności do pracy, otrzymywać będą dodatki na dzieci.

Da każdej renty inwalidzkiej i wdowiej niespowodowanej wypadkiem lub chorobą zawodową, państwo dopłacać będzie Zakładowi Ubezpieczeń po 100 zł. do każdej renty sierocej po 50 zł rocznie.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się rządowy projekt ubezpieczeń.



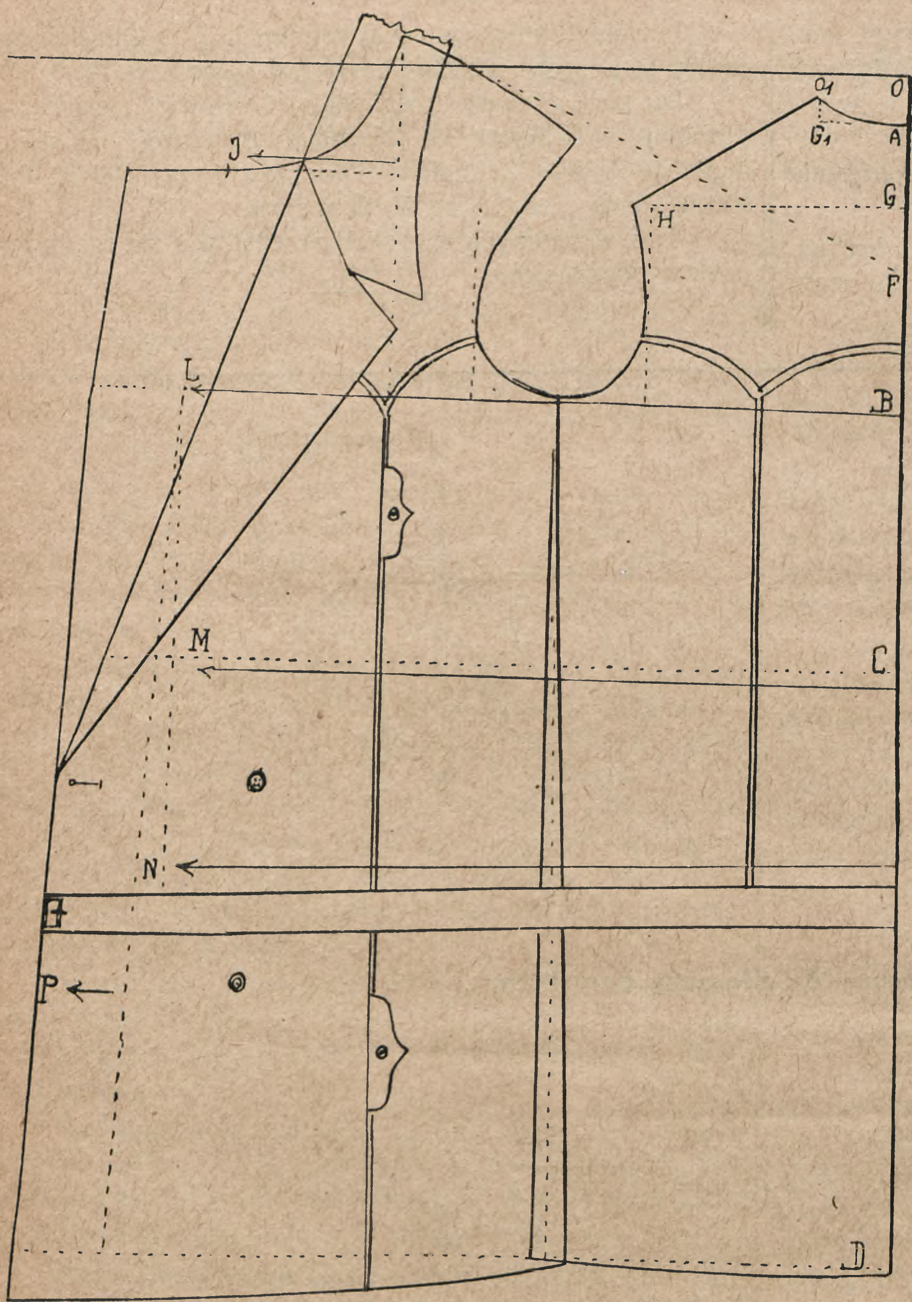
Modne fasony do płaszczy damskich.

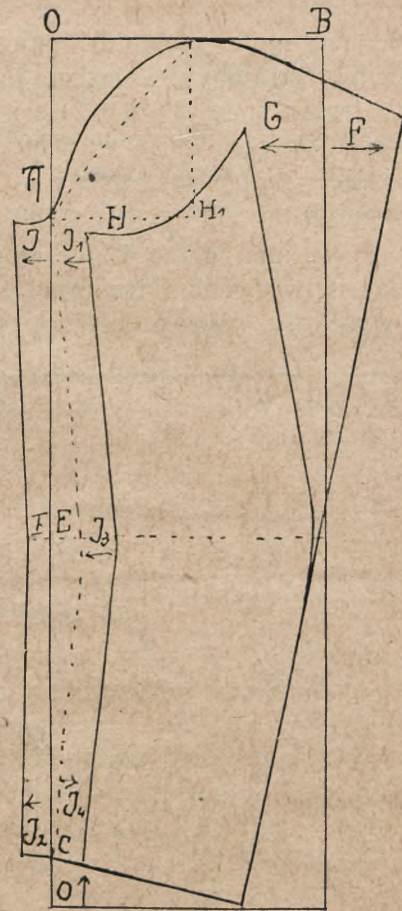


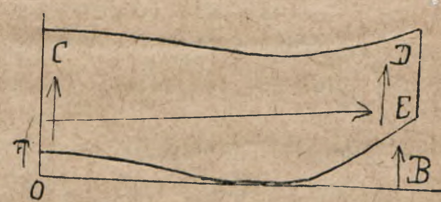
Modne fasony męzkie.

Robotnik, rzemieślnik, urzędnik, rolnik, wielki przemysłowiec, wogóle wszystkie stany jednoczy Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu.

Jedź i podziwiaj zbiorowe dzieło narodu polskiego!







Skala $^1/_5$ natr. w.

Jaczka sportowa

przecinana z paskiem.

Miara: grzbiet $18^1/_2$. Stan 37. Długość 76. Plecy w połowie 17. Rękaw 47 cm. Objętość w połowie 44. Objętość biódr 46 cm.

Objaśnienie kroju.

O = kąt linja.
Od O—A = 3 cm liczba stała.
A—B = grzbiet czyli wysokość plec.
A—C = stan 36 cm. A—D cała długość.
E = $^1/_4$ grzbiet + 1 cm = $18^1/_2$: 4 = $4^3/_4$ + 1 = $5^2/_3$.
F = $^1/_2$ grzbietu = $18^1/_2$: 2 = $9^1/_4$.
G = $^1/_3$ od $^1/_2$ miary plec = $16^1/_2$: 3 = $5^1/_2$ + $^1/_2$ cm ua szew.
H = $^1/_2$ miary plec = $16^1/_2$.
J = $^1/_4$ od $^1/_2$ objętości piersiowej = 44 : 4 = 11 cm czyl szerokość pachy.
J = $^1/_4$ od całej miary plec = 33 : 4 = $8^1/_4$ cm.
K = miara kontrolna $30^3/_4$ cm.
L = $^1/_2$ miary piersiowej cm = 44 + 4 = 48 cm.
M = $^1/_2$miary piersiowej = 44 + 4 = 48 + 1 cm = 49 cm.
N = $^1/_2$ „ obwodu biódr = 46 cm.
P = rabata czyli przypuszczenie pod guziki = 6 cm.
R = $1^1/_2$ cm od kątlinji. Resztę wykona się według wzoru.

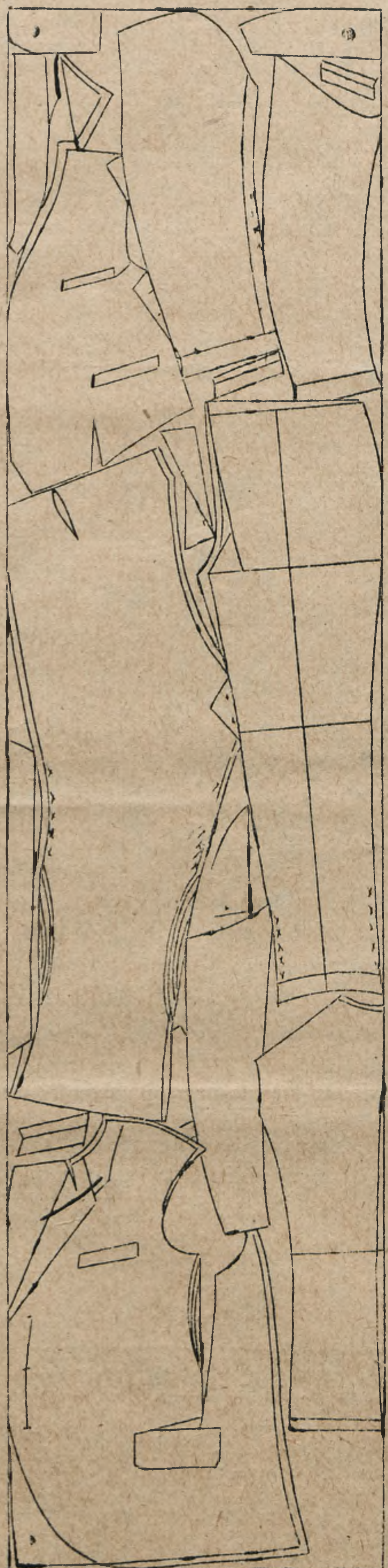
Krój rękawa.

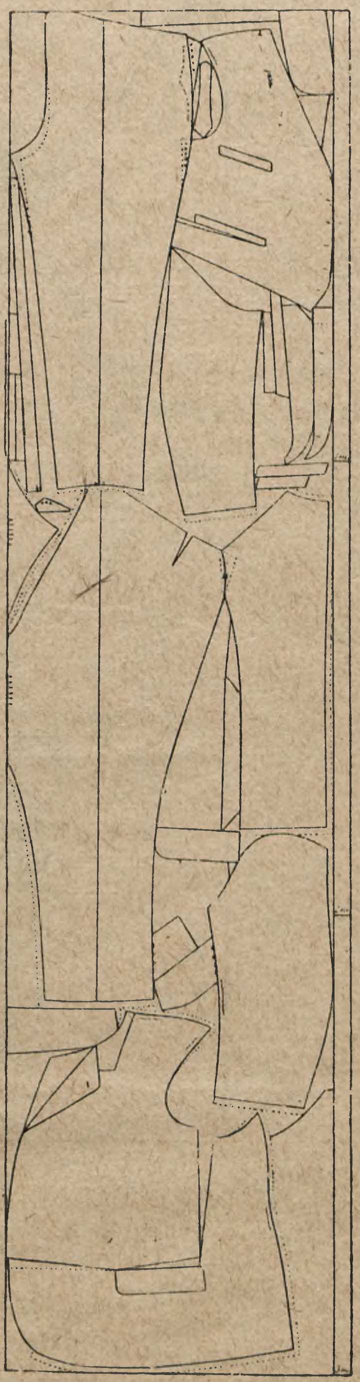
O = kątlinja.
Od O—A = $^1/_4$ od $^1/_2$ obj. piersiowej = 88 : 5 = $17^1/_2$ + = $18^1/_2$.
C = długość rękawa w przodzie.
D = $3^1/_2$ cm liczba stała.
F = 5 cm. „ „
G = 6 cm „ „
E = $^1/_2$ rękawa w przodzie = 44 : 2 = 22 cm czyli łokieć.
H = 1 cm liczba stała.
J = 2 „ „ „ . Spodni rękaw przy G = 5 cm węższy, resztę według wzoru.

Krój kołnierza.

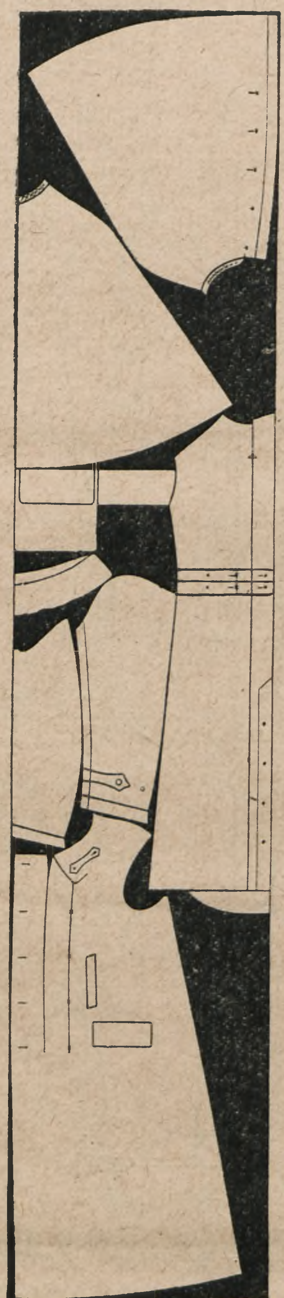
O = Kątlinja.
B = długość kołnierza według wycięcia szyji.
A = 1 cm liczba stała.
B = E podcięcie kołnierza w przodzie.
C = szerokość kołnierza.
D = szerokość kołnierza.

Oszczędność w kroju.

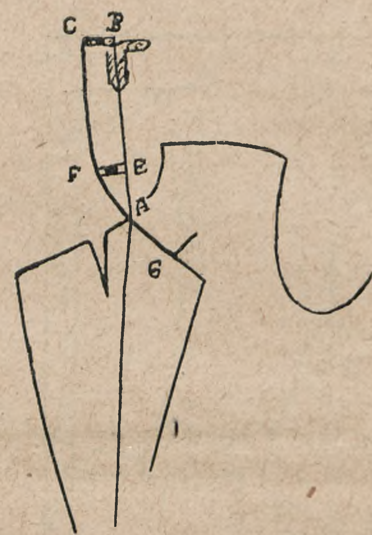




Praktyczne przyłożenie form modeli na materjał, przez co oszczędza się towaru.



Przykrój płaszcza z peleryną.



Wzór przykroju kołnierza według podcięcia szyji.



Wzór odrobienia reglanu bez podszewki, tylko górą obsadzenie i w rękawach.

Jedź i podziwiaj wielkie dzieło zbiorowe narodu pnlskiego — P. W. K. w Poznaniu, bo nie wiadomo, czy doczekasz następnej Wystawy, która nieprędko stworzoną być może.

Barwienie ubran i tkanin używanych.

Tkaniny używane, jak ubrania, pokrycia meblowe, zasłony i t. d. bywają często odświeżane i przebarwiane w celu nadania im wyglądu pozornie nowego. Czynność ta może oczywiście tylko do pewnego stopnia przywrócić tkaninom świeżość i wygląd pierwotny, w zasadzie bowiem, prócz wypłowienia i wytarcią, włókno, pod wpływem światła, noszenia, czynników atmosferycznych i t. d., podlega również gruntowniejszym zmianom chemicznym, których cofnąć niepodobna. Często jednak przebarwianie opłaca sie, o ile tylko materjał nie jest zbytnio zniszczony.

Wpływ światła na niektóre włókna, np. wełnę, jest bardzo wydatny i powoduje najczęściej, że miejsca silnie naświetlone (wypłowiałe) są bardziej wrażliwe na pochłanianie barwników podczas barwienia, niż miejsca nienaświetlone. Jeżeli jednak zabarwienie pierwotne obciągnąć możliwie dokładnie, to podczas barwienia powtórnego otrzymuje się zabarwienie dość równe dzięki temu, iż głębsze warstwy włókna skutkiem naświetlenia zmiany nie doznają.

Różne sposoby obciągania barwy wielkiego znaczenia dla zabarwienia późniejszego nie mają; jedynie tylko stopień obciągnięcia barwy jest czynnikiem dość ważnym, gdyż od tego zależy możność przebarwiania na kolory jaśniejsze lub ciemniejsze.

Czynność przebarwiania rozpoczyna się zwykle od gruntownego oczyszczenia danej części ubrania lub tkaniny starej, poczem nastepuje obciągnięcie barwy. Jedynie tylko barwienie na czarno obciągania nie wymaga. Potem następuje właściwe barwienie, wymagające naturalnie doboru barwników, w zależności od rodzaju włókna. Praca upraszcza się, jeśli mamy do czynienia z materjałem jednorodnym, a więc bądź wełną, bądź jedwabiem, bądź bawełną. Trudniej jest sobie poradzić z materjałami niejednorodnemi; należy wtedy postępować w myśl wskazówek, przytoczonych w odnośnym rozdziale.

Oczyszczanie i obciąganie barwy. — a) Materjały wełniane i półweniane obciągać można przedewszystkiem w kąpieli letniel lub ciepłej (niezbyt gorącej!) z dodatkiem sody i amonjaku. Plamy tłuste należy najpierw usunąć zapomocą mydła, benzyny, terpentyny, czterochlorku węglowego i t. d. Po starannem wypłókaniu materjał gotuje się często w ciągu krótkiego czasu w czystej wodzie, ewentualnie z dodatkiem otrąb pszennych. Czystą wełnę można też wypłókać potem w gorącym roztworze rozcieńczonym kwasu siarkowego lub solnego, wreszcie w wodzie.

Doskonale nadają się do obciągania różne gatunki podsiarczynów (hydrosulfit, hyrraldyt Z i inne). Materjał oczyszczony sodą i amonjakiem, jak poprzednio, pogrąża się do roztwozu, zawierającego 2—4% hyrraldytu Z i 3—6% kwasu mrówkowego (85%-ego, lub 1—2% kwasu siarkowego stężonego (na wagę materjału) i ogrzanego do 50°. Zwolna ogrzewa się kąpiel do wrzenia i przeciąga w niej materjał w ciągu ½ godziny.

Można też obciągać kwasem azotowym: materjał oczyszczony, jak poprzednio, traktuje się roztworem kwasu azotowego, zawierającego 50—80 c. sz. tego kwasu na litr wody. Po doskonałem wypłókaniu przeciąga się materjał, w cclu zobojętnienia kwasu, przez słaby roztwór sody lub amonjaku. Zamiast kwasu azotowego użyć można roztworu 4—6% azotynu sodowego i 8—12% kwasu siarkowego. Wreszcie materjał oczyszczony daje się też obciągać przez półgodzinne traktowanie wrzącym roztworem 2—4% dwuchromianu potasowego i 5—10% kwasu siarkowego, poczem odbywa się płókanie.

b) Materjały bawełniane oraz z innych włókien roślinnych gotuje się godzinę w roztworze sody (5 g na litr wody) lub ługu sodowego (3—4 g ługu 40° Bé na litr) i obciąga podsiarczynami, jak wskazano wyżej. Zamiast podsiarczynów stosować można roztwór chlorku bielącego (½—1° Bé), poczem następuje płókanie i kwaszenie w słabym roztworze kwasu solnego z dodatkiem trochy dwusiarczynu sodowego (bisulfitu).

c) Materjały jedwabne i półjedwabne oczyszcza się najlepiej we wrzącej kąpieli mydlanej, przyczem równocześnie ustępuje większa część barwników. Półjedwab (z wełną lub jedwabiem sztucznym) traktuje się roztworem mydła z dodatkiem amonjaku w temperaturze 40—50°. Jeżeli materjały się nie odbarwiają, wowczas zastosować można do obciągania podsiarczyny, jak wskazano wyżej.

Barwienie. — Ubrania damskie lekkie, obicia meblowe i t. d., które mają być barwione na kolor zbliżony do dawnego, barwi się po oczyszczeniu i obciągnięciu w kąmpieli mocno kwaśnej. Jeśli w materjale obecna jest bawełna, to pozostaje ona nie zabarwiona i musi być zabarwiona potem osobno. Jedwab w postaci obszywek, wyłogów i t. d. lub nici szwów barwią się przytem zwykle nieco jaśniej.

Ubrania męskie lub materjały, których nie oczyszcza się zbyt gruutownie i u których podszewka, nici szwów i t. d. muszą pozostać niezabarwione, barwi się w kąpieli słabo kwaśnej. Wreszcie barwy bardzo jasne na materjałach wełnianych lub takich, które wymagają tylko nieznaczego zabarwienia, a więc których nie można gotować, barwi się w kąpieli obojętnej barwnikami zasadowemi. Jedwab barwi się wtedy równo z wełną, bawełna pozostaje prawie niezabarwiona.

Barwienie w kąpieli mocno kwaśnej. Stosuje się barwniki kwaśne wełniane. Flota zawiera 10—20% soli glauberskiej kryst. i 3—5% kwasu siarkowego.

Zachodzi się w 60—70°, zwolna zagotowuje i barwi godzinę, potem płócze. Części bawełniane barwi się osobno w świeżej flocie, możliwie krótkiej, z dodatkiem 15 g soli glauberskiej kryst. i 1/2 g sody na litr floty; barwienie odbywa się zapomocą barwników bezpośrednich bawełnianych przy ogrzaniu do 30—40°. Części jedwabne wychodzą z kąpieli mocno kwaśnej nieco jaśniejsze niż wełna; dobarwia się je po ostygnięciu floty przez dodatek barwników zasadnwych.

Barwienie w kąpieli słabo kwaśnej. Stosuje się niektóre barwniki bezpośrednie i azowe, flota zawiera 10—20% soli glauberskiej kryst. i 3—5% kwasu octowego. Barwi się godzinę, lekko gotując. Bawełnę i jedwab dobarwia się, jak w sposobie poprzednim.

Zresztą we wszystkich wypadkach barwienia ubrań należy mieć na uwadze rozpatrzone już poprzednio sposoby barwienia różnych rodzajów włókien. Zapoznanie się z ogólnemi zasadami barwienia jest więc tutaj warunkiem koniecznym.

Rzeczy noszone bardzo często wypada przebarwiać na czarno. Nie wiedząc, z jakiemi barwnikami i barwami ubrań spotkamy się w praktyze, niepodobna przytoczyć ścisłych przepisów co do rodzaju oraz ilości niezbędnych do tego celu barwników. Jedynie tylko dla orjentacji ogólnej podajemy niżej przybliżone normy przeciętne:

z granatu: 3% czerni, 1% oranżu,

z bronzu: 5% czerni, 1½% fialetu, ¼% amarantu,

z barw modnych jaśniejszych: 5% czerni, 1½% oranżu, ¼% czerwieni,

z zieleni: 6% czerni, 1½% czerwieni,

z oliwkowych: 6% czerni, ½% czerwieni, ½% fioletu,

z czerwieni: 8% czerni.

Ministerstwo Skarbu poleca stosować się do orzeczeń Tryb. Admin.

Najwyższy Tryb. Administr. wciąż ma do czynienia z zażaleniami, skierowanemi przez poszczególnych płatników podatków bezpośrednich na postępowanie władz Skarbowych. Skonstatowano, że w jednej i tej samej materji Trybunał musi orzekać często po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt razy, a to wobec niehonorowania orzeczeń Trybunału Administr. w analogicznych wypadkach. Takie postępowanie władz skarbowych wymagało oddawna unormowania i jeśli dotychczas nie nastąpiło, to stało się to wskutek wskutek wpływu fiskalizmu na bieg prac Departamentu podatkowego.

Dopiero w tych dniach, jak się dowiadujemy, wystosowany został okólnik, który poleca naczelnikom Urzędów Skarbowych zastosowywać się do orzeczeń N. T. A., by w ten sposób zaoszczędzić Ministerstwu Skarbu z jednej strony a Trybunałowi z drugiej zbytniej pracy.

Wydanie takiego okólnika dowodzi, że centralne władze skarbowe przyznają, iż dotychczas wyroki N. T. A. nie były honorowane.

Zarządzenie to posiada doniosłe znaczenie, albowiem skończy raz na zawsze z praktykowaną dotychczas u nas samowolą w dziedzinie podatkowej ze strony zwłaszcza prowincjonalnych władz skarbowych.

33 miljonów złotych wydaliśmy na obuwie zagraniczne w r. 1928.

Według oficjalnych danych w r. ub. przywieźliśmy obuwia gumowego i kaloszy za sumę 16,1 milj. zł (w r. 1928 za 13.1 milj. zł), obuwia skórzanego za 14 milj. zł, (w roku 1927 za 10 milj. zł), wreszcie obuwia płóciennego i tkaninowego za 3 milj. zł (2 milj. zł).

Ogółem więc przywieźliśmy w roku 1928 obuwia zagranicznego za 33 milj. zł. Tyle zatem wydaliśmy bezprodukcyjnie, a z wybitną szkodą dla przemysłu krajowego. Kwota ta wystarczyłaby bowiem 3—4 krotnie na pełne uruchomienie fabryk krajowych, o ile zużytoby ją w formie kredytu długoterminowego. Połowa zaś tej sumy wystarczyłaby na przeprowadzenie akcji sklepów własnych, która w poważnej mierze wyrugowałaby towar zagraniczny z rynku polskiego, obniżając równocześnie ceny detaliczne, przynajmniej o 6 proc i pozwalając fabrykom krajowym na udzielenie pewnych gwarancji za jakość obuwia.

Jak dalece nieusprawiedliwiona jest opinja, że obuwie krajowe nie może konkurować pod względem ceny z towarem importowanym, wykazują następujące cyfry. Ceny detaliczne na krajowe obuwie mechaniczne, szyte systemem „Mackay", utrzymuje się na poziomie od 35 zł wzwyż, na obuwie mechaniczne, pasowe od 45 zł wzwyż, na ręczne — szpilkowe od 30 zł — wszystkie te gatunki wytwarzane są z czystej skóry, a nie z surogatów, jak obuwie zagraniczne. To też nie można mówić, że obuwia krajowego nie dostanie się poniżej 60-ciu zł za parę, gdyż cena fabryczna najlepszego pasowego obuwia krajowego, przewyższającego zagraniczne gatunki w tej cenie, a dorównującego obuwiu zagranicznemu, sprzedawanemu u nas po 60 zł za parę — wynosi tylko 42 zł.

Kraj, w którym ludzie żyją po 100 lat.

Przeprowadzony ostatnio spis ludności w Bułgarji wykazał wielką liczbę ludzi żyjących 100 lat, a nawet i więcej. Mianowicie stwierdzono, że 2.139 ludzi tego kraju dożyło 100 lat.

Powyższa statystyka bułgarska wywołała najwyższe zaciekawienie wśród uczonych lekarzy i prasy całego świata.

Pisma amerykańskie poświęcają tej sprawie całe stronice, dociekając dlaczego to właśnie Bulgarja po-

siada ludzi długowiecznych a nie inne kraje w Europie lub Ameryce.

Fakt ten oczywiście w pierwszym rzędzie zainteresował uczonych bułgarskich. Rząd Bulgarski wyłonił liczną, złożoną z najpoważniejszych osób, komisję, której zadaniem jest objechać wszystkie miejscowości, gdzie skonstatowano długowieczność i badać jaknajbardziej dać drobiazgowe warunki życia, pracy, mieszkaniowe i higjenicze itd.

Komisja już teraz stwierdziła, że większość stuletnich nie używała alkoholu oraz mięsa, spożywając natomiast dużo cebuli. czosnku, sera owczego i jarzyn. Przez całe życie staruszkowie ci pracowali bardzo ciężko i dziś jeszcze pracują.

Zimą ubierali się jaknajcieplej, sypiali zaś przy otwartych oknach, o ile pogoda pozwalała. Żeni i się bardzo późno, najwcześniej w 35 roku życia. — Stwierdzono przytem, że większość długowiecznych pochodzi ze wsi.

Prawo o urlopach.

„W razie czasowego zmniejszenia się liczby pracowników w zakładzie rzemieślniczym do czterech lub mniej pracowników, pracownicy ci posiadają prawo do urlopów, o ile w ciągu więcej niż połowy poprzedzającego roku kalendarzowego liczba pracowników wynosiła więcej, niż czterech".

„W razie niekorzystania przez pracownika z przysługującego mu prawa do urlopu w czasie wyznaczonej mu w liście kolejności, pracownik nie może żądać udzielenia mu urlopu w innym terminie, z wyjątkiem wypadku niekorzystania z urlopu z powodu choroby — ani też wymagać z tego tytułu żadnego dodatkowego wynagrodzenia".

„Prawo do urlopu posiadą pracownicy: po upływie roku pracy — do 8-dniowego, a pracownicy młodociani — do 14-dniowego, po upływie trzech lat pracy — do 15-dniowego".

„Okres pracy uprawniający do urlopu oblicza się z potrąceniem wszelkich przerw w pracy z wyjątkiem dni urlopowych oraz przerw przewidzianych w ustępie 4 i 5 art. 2 ustawy" (choroba, nieszczęśliwy wypadek, ćwiczenia wojskowe).

„Jeżeli młodociany uzyskuje prawo do urlopu przed ukończeniem lat 18-tu, to choćby ten urlop został mu udzielony już po ukończeniu 18-tu, korzysta on z 14-dniowego urlopu".

„Terminatorzy i uczniowie uzyskają po roku pracy prawo do 14-dniowego urlopu, niezależnie od swego wieku i liczby pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie".

„Normy urlopowe (8, 14 i 15 dni) oznaczają kolejno następujące po sobie dni kalendarzowe".

„Wypłata wynagrodzenia za czas urlopu następuje z dołu".

„Przedsiębiorca ma prawo odmówić wynagrodzenia za czas urlopu tylko w tym wypadku, jeżeli udowodni, że w czasie wolnym od pracy, przysługującym mu na zasadzie urlopu, pracownik pracował zarobkowo w innem przedsiębiorstwie, jako pracownik najemny".

„Za normalne pobory, które pracownik otrzymuje za czas urlopu, uważa się przy płacy od godziny lub na dniówkę, płacę w wysokości odpowiadającej jego normalnemu dziennemu zarobkowi, jakiby mu wypadał, gdyby w tem czasie pracował, tj. z uwzględnieniem zachodzących w czasie urlopu zmian jego płacy".

Ile potrzeba materji na różne części ubrań.

(Tablica poglądowa bardzo ważna przy kalkulacji.)

Połowę objętości piers. cmtr.	Na całe ubranie marynarkowe salonowe 30 cm więcej) met	Spodnie z kamizelką metr.	Paletot jedno i dwurzędowy metr.	RAGLAN metr.	ULSTER bez podszewki metr.	KURTKA sama metr.
30	1.40	0.60	1.30	1.40	1.60	0.90
32	1.50	0.70	1.40	1.50	1.70	1.—
34	1.60	1.—	1.50	1.55	1.72	1.10
36	1.75	1.20	1.60	1.60	1.85	1,20
38	2.10	1.30	1.65	1.75	2.—	1.30
40	2.25	1.35	1.70	1.85	2.15	1.40
42	2.40	1.40	1.75	2.—	2.20	1.50
44	2.60	1.50	1.90	2.20	2.40	1.60
46	2.70	1.60	2.—	2.30	2.60	1.70
48	2.85	1.60	2.10	2.40	2.75	1.75
50	2.90	1.65	2.20	2.50	2.90	1.85
52	3.10	1.70	2.25	2.55	3.05	1.90
54	3.20	1.80	2.25	2.60	3.15	2.—
56	3.30	2.—	2.30	2.65	3.25	2.10
58	3.45	2.—	2.40	2.80	3.40	2.15
60	3.50	2.—	2.50	3.—	—	2.20

Przy wszystkich t taj podanych częściach odzieży jest przeciętna szerokość materji 142 cm. wzięta.

Przedmowa Wydawcy.

Krawiectwo damskie szczególnie okrycia jak płaszcze, żakiety i kostjumy sportowe jest w Polsce pod względem techniki kroju traktowane po macoszemu. Nie mamy dotąd Podręcznika, któryby tę lukę zapotrzebowanie wielkich rzesz krawców i krawczyń w kroju i odrobieniu zaspokoił. Dlatego zachwycony szybkiem wysprzedaniem nakładu pierwszego postanowiłem opracować nowy samouczek ulepszony i powiększony przez nowe zdobycze wiedzy zawodowej.

Podręcznik kroju sukien, okryć damskich i dziecęcych wydany naszem staraniem w roku 1924 jest już od 2 lat wyczerpany, następnie włączyliśmy część nauki kroju damskiego do męzkiego podręcznika, ale i ten jest już na wyczerpaniu choć nie zawierał wszystkiego i rzeczy modnych, jakie dziś od krawca i krawczyni są wymagane.

Ponieważ dzisiejsza moda damska pod wielu względami jak i w stylu równa się modzie męzkiej, tak samo i technika kroju to też staraliśmy się i metodę kroju damskiego zastosować do dzisiejszych wymagań i mody. Mamy dwa główne systemy kroju, to jest miarowy i obliczeniowy normalny. Dołączam też rysunki metody obliczeniowej normalnej z liczbami gotowe do skopjowania, by choć w części zadowolić zwolenników tej metody. Pragnę ten samouczek obfity w nowe zdobycia wiedzy uprzystępnić jak najszerszym kołom naszego zawodu ku ich własnemu jak i ojczyźnie pożytkowi.

Król. Huta, 1. kwietnia 1929 r.

W. S.

SPIS RZECZY.

Uznanie.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wzruszona dowodem Pańskiej życzliwości wyrażonej mi w postaci przesłania ostatniej pracy Pańskiej — podręcznika kroju damskiego wyrażam swe serdeczne podziękowanie, dla samego zaś dzieła głębokie uznanie.

Ostatnią pracą swoją powiększył Pan dorobek wiedzy zawodowej, naszego rodzimego przemysłu krawieckiego.

Z poważaniem

K. Kowalska.

Żyrardów, d. 10. V. 29.

Skrzynka zapytań.

Zapytanie. Zatrudniam 2 uczniów i 2 czeladników. Czy jestem zobowiązany udzielić uczniom i czeladnikom urlopu? Czy w danym wypadku pracownicy wzgl. uczniowie decydują o tem, w jakim czasie z urlopu chcą korzystać?

Odpowiedź. Art. 1 ustawy o urlopach z dnia 16. V. 1922 opiewa: „Zakłady rzemieślnicze zatrudniające czterech lub mniej pracowników nie podlegają przepisom niniejszej ustawy". Z tego wynika, że Pan nie jest obowiązany udzielić czeladnikom urlopu. Natomiast mają uczniowie do tego prawo, gdyż art. 2 tyjże ustawy m. i. opiewa: „Pracownicy młodociani poniżej lat 18 korzystają po roku pracy nieprzerwanej z 14-dniowego urlopu. Z powyższego korzystają również terminatorzy i uczniowie, nie wyłączając zakładów, zatrudniających do 4 pracowników". Co do czasu, w którym urlop należy udzielić, to decyduje wyłącznie pracodawca. W większych przedsiębiorstwach pracobiorcy mają jedynie prawo ustalenia kolejności urlopu.

Panu W. P. w Mysłowicach. — Właścicielowi przedsiębiorstwa rzemieślniczego, który nie ma uprawnienia do kształcenia terminatorów, wolno jest przyjmować uczni do nauki, jeżeli kształcenie tychże będzie sprawować jego współpracownik upoważniony do kształcenia terminatorów. Współpracownik ten winien być ogłoszony w przeciągu tygodnia Izbie Rzemieślniczej lub Zarządowi Cechu, o ile właściciel przedsiębiorstwa rzemieślniczego jest członkiem Cechu. — Tak samo należy każdorazową zmianę tej osoby w tym samym terminie donosić.

Pośrednictwo pracy. Pewien mistrz krawiecki, Polak, zamieszkały w Monachjum zwraca się tą drogą do pp. właścicieli zakładów krawieckich w Polsce o przyjęcie go do pracy.

Jest zdolnym i pracowitym krawcem.

Spodziewamy się, że prośba naszego rodaka znajdzie należyto oddźwięk i prosimy zgłoszenia nadsyłać do Redakcji „Rzemieślnika Śląskiego" lub do Polskiego Czerwonego Krzyża w Katowicach, ul. Andrzeja 9.



Co zawierają tablice Kroju kursu zaocznego?

Kompletny męski, cywilny, wojskowy, sportowy i dla duchowieństwa. Wyszczególnienie rysunków rzeczrwistej wielkości z objaśnieniem.

Wykonanie ręczne na mocnym papierze.

Cena z przyborami i podręcznikiem 130 zł.

1. Szkielet, plecy i linje zasadnicze czyli wprowadzenie w metodę kroju.
2. Rysunek 1. marynarki na obj. 48
3. „ II. marynarki na obj. 44
4. „ marynarki na otyłą osobę 54—60
5. „ 3 rękawów od powyższych sztuk.
6. „ litewki dla kolejarzy 46.
7. „ kurtki z mułkami 50
8. „ sportowej marynarki 48
9. „ smokinga 46
10. „ modnej marynarki.
11. „ marynarki na pychyłego
12. ä marynarki na przegiętego
13. „ marynarki na garbatego
14. „ żakietu czyli 1. surduta.
15. „ żakietu na otyłego 54—58
16. „ 2. żakietu czyli tuż rka (anglezu)
17. „ fraka
18. „ rewerendy zwykłej dla księży (rzymsk).
19. „ rewerendy z boczkiem i pelerynką (polsk).
20. „ czamarki czyli sokołówki na życzenie
21. „ bluzy wojskowej
22. „ frencza wojskowego dla oficerów.
23. „ różnych kołnierzy
24. „ palta latowego (zarzutka)
25. „ palta zimowego
56. „ palta na otyłą osobę
27. „ palta stanowego przód w całości, plecy z boczkiem w środku bez szwa
28. „ ulstra
29. „ płaszcza w tyle z kontrfałdem i dragonem
30. „ płaszcza oficerskiego
31. „ wierzchu szalowego na futro
32. ä świtki czyli bekieszy
33. „ rękawów do płaszczy
34. „ peleryny i kaptura
35. „ raglanu i szlüpfra czyli kimonoraglanu
36. „ rękawów do raglanu i kimona
37. „ spodni zwyczajnych
38. „ spodni kloszowych
39. „ spodni na otyłego
40. „ spodni sportowych (szarokie pludry)
41. „ spodni rajtek (breczesy)
42. „ spodni wojskowych w przodzie zapinane
43. „ spodni amerykańskich lub do fraka
44. „ kamizelki zwyczajnej
45. „ na otyłą osobę
46. „ kamizelki do fraka i smokinga
47. „ kamizelki ze szalem
48. „ kamizelki z rękawami.

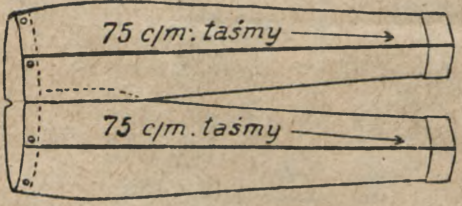
Powyżej wymieniony plan nauki uczy się tak samo i na kursach osobistych z wyłączeniem nauki brania miary, nauki o budowie korpusu i ewentualnie przymiarek.

Warunki płacenia.

Naukę płaci się z góry lub za zaliczką. By umożliwić i mniej zamożnym korzystania z kursu zaocznego, płacić można ratami po 20 zł, w tym razie otrzymuje uczący tyle tablic ile się stosunkowo do zapłaty należy.

Prywatna Szkoła Kroju W. SAMARZEWSKI

Królewska Huta, ul. Wolności 76.



Nowość!

Spodnie ze stałym załamkiem

(wieczny kant)

otrzymuje się za pomocą taśmy Jotka klejonki,) która służy zarazem i do przyklejania spajania rozerwanych materjałów.

Sposób użycia.

Normalnie zaprasowane spodnie należy odwrócić na prawą stronę, taśmę dokładnie położyć środkiem na załamek i gorącem żelazkiem raz przeprasować, potem odwrócić z powrotem na prawą stronę i przez mokre płótno przeprasować załamek tak jak zwykle prasuje się spodnie, przezco przednie nogawki otrzymują ostry knyf i w kolanie się nie wyciągają.

Do spodni potrzeba 1 metr 50 cm taśmy, po 75 cm w każdej nogawce.

W rolkach po 12 metrów (w 4 kol.: czarnym, szarym i bronzowym) i jasnym mod. w cenie za rolkę 10.20 gr.

Do nabycia w Adm. Odzieży.



Najlepsze ubranie bez dobrze zaprasowanej spodni w załamek wygląda na bezwartościowe i nieestetyczne.

Książka miarowa.

Przy krawiectwie jest niezbędna książka obstalunkowa, gdyż do niej zapisujemy obstalunki zarazem z miarami i życzeniami gościa, jak i kiedy ubranie ma być ukończone i za ile ugodzone.

Taką praktyczną książkę w mocnej oprawie wydanie drugie poleca

Adm. Odzieży.

Cena 2.50 zł, większa 4.— zł za poprzedniem nadesłaniem należności, za pobran. 1.25 zł więcej.

Na życzenie może być i grubsza czyli 2 w jednej za cenę 8 zł.